



Marcin Mądry rezygnuje z funkcji prezesa suskiej spółdzielni. Wyjaśnia, dlaczego [PRZECZYTAJ WYWIAD]

data aktualizacji: 2020.02.21



Marcin Mądry rezygnuje z funkcji prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Suszu. Stanowisko to objął w wyniku wygranego konkursu 1 lipca 2017 roku, a odejście najprawdopodobniej, jeśli do tego czasu uda się znaleźć następcę, wraz z końcem marca tego roku. Dlaczego rezygnuje? I jak podsumuje czas spędzony w spółdzielni? Przeczytajcie w wywiadzie, którego Marcin Mądry udzielił portalowi www.infoilawa.pl.

Dlaczego zrezygnował Pan z piastowanej funkcji prezesa spółdzielni mieszkaniowej w Suszu?

Marcin Mądry: Niełatwą dla mnie decyzję o rezygnacji z funkcji prezesa suskiej spółdzielni mieszkaniowej podjąłem przede wszystkim ze względu na chęć i konieczność poszerzenia perspektyw życiowych oraz dalszy rozwój zawodowy.

Prezesem suskiej spółdzielni był Pan przez niemal 3 lata. Prosimy o podsumowanie tego

okresu. Co udało się osiągnąć?

Praca z mieszkańcami i po części uczestniczenie w ich życiu codziennym dawały mi wiele satysfakcji. To właśnie dzięki dobrej współpracy z mieszkańcami przez niespełna 3 lata mojej pracy w spółdzielni udało się wyremontować 6 bloków, a umowy na remont kolejnych 5 zostaną podpisane lada moment. Udało się także poprawić wizerunek spółdzielni jako instytucji. Zawsze podkreślałem i nadal podkreślam, że spółdzielnia jest wspólnotą tworzoną przez wszystkich mieszkańców, a praca prezesa powinna być ukierunkowana - poza aspektami administracyjnymi - na rozwiązywanie wszelkich problemów wynikających z użytkowania lokali mieszkalnych oraz otaczającej je przestrzeni. Bardzo duży nacisk kładłem również na estetykę terenów zarządzanych przez spółdzielnię. Udało się zamontować nowe ławki, stojaki na rowery; rozpoczęliśmy wymianę starych lamp zewnętrznych na nowe - energooszczędne. Z pozyskanej dotacji zakupiliśmy nowy sprzęt do obkaszania trawników i do ogólnego utrzymania porządku. Z rzeczy bardziej rekreacyjnych: zorganizowaliśmy dwa pikniki rodzinne, które cieszyły się dużym powodzeniem, szczególnie wśród dzieci, a także w minionym roku - pierwszą zabawę andrzejkową.

A jakie w spółdzielni są obecnie największe problemy, bolączki, wyzwania?

Do wielu wyzwań, które stoją przed spółdzielnią, należy przede wszystkim uporanie się z „problemem śmieciowym”. Chodzi tu głównie o zabezpieczenie mieszkańców przed kosztami wynikającymi z niewłaściwej segregacji odpadów. Aby uniknąć tego typu problemów, mieliśmy w planach budowę wiat śmietnikowych, które wyeliminowałyby możliwość podrzucania śmieci przez osoby nieuprawnione. W tej, a także w innych kwestiach będę wspierał mieszkańców jako radny.

Spółdzielnia ogłosiła nabór na nowego prezesa - Pana następcę. Jak Pan uważa, jaka osoba najlepiej sprawdzi się na tym stanowisku?

Kreatywna, otwarta na problemy mieszkańców wynikające z codziennego użytkowania lokali mieszkalnych.

Dziękujemy za rozmowę.

Ja również.

Źródło:

<https://www.infolawa.pl/aktualnosci/item/60221-marcin-madry-rezygnuje-z-funkcji-prezesa-suskiej-spoldzielni-wyjasnia-dla-czego-przeczytaj-wywiad>